



# Gałka

Numer 2/2022/2023

grudzień 2022

## W tym numerze: Wywiad z Panią Beatą Michalec

Wywiad z Panią Beatą Michalec	1
Wywiad z Panią Kamila Guzowską	4
Tradycje bożonarodzeniowe w innych częściach świata	6
Gala Wolontariatu	7
Dlaczego zostałeś wolontariuszem?	8
Nasze prace	9
Świąteczne rekordy	13
Zimowe święta na świecie	14
Украї	14
Humor	15
Przegląd wydarzeń	16

**Redakcja: Dzień dobry, jesteśmy przedstawicielkami naszej szkolnej prasy, pomagamy w redagowaniu naszej szkolnej gazетки „Gałka”, chciałybyśmy zadać Pani kilka pytań.**

**Beata Michalec: Dzień dobry, witam serdecznie.**

**Redakcja: Jest Pani zastępcą dyrektora Muzeum Niepodległości, co może być ciekawe w pracy muzealnika?**

**Beata Michalec: Praca muzealnika, jest bardzo ciekawa. Każdy dzień jest inny. Codziennie nie tylko odkrywamy coś wyjątkowego, ale również tworzymy coś wyjątkowego dla mieszkańców i dla odbiorców, bo przecież muzeum to praca edukacyjna, praca nad przygotowaniem**

wystaw stałych, wystaw czasowych. Ale żeby te wystawy przygotować, trzeba sięgnąć do działu zbiorów, w których znajdują się wyjątkowe ekspozycje muzealne. A jeśli np. nie mamy w muzeum konkretnego eksponatu, który pasowałby do danej tematycznej wystawy, robi się kwerendy w innych muzeach, w innych archiwach poszukuje się eksponatów i wypożycza się je od tych instytucji.

**Redakcja: Czym jeszcze się Pani zajmuje?**

**Beata Michalec: Jestem jeszcze nauczycielem akademickim. Wykładam historię w Instytucie Historii Finansów i Biznesu Vistula. Jestem też radną miasta st. Warszawy w kadencji 2018-2023. Byłam kiedyś prezesem**



Towarzystwa Przyjaciół Warszawy w latach 2013-2019. Obecnie nadal należę do Towarzystwa. Jestem również członkiem Towarzystwa Miłośników Historii oraz Stowarzyszenia Muzealników Polskich Oddział Mazowiecki.

**Redakcja: Skąd wzięło się u Pani zainteresowanie osobą Stefana Starzyńskiego?**

**Beata Michalec:** Stefan Starzyński to Warszawa. A ja historią Warszawy interesuję się od dziecka. Zawsze pasjonowały mnie dzieje tego miasta. Poznawanie miejsc pamięci. Miejsc, których Wy już dzisiaj nie spo-

tkacie, a ja, jeszcze jako mała dziewczynka, mogłam zobaczyć. Bardzo często na spacerach moja babcia opowiadała mi o Warszawie, zarówno o tej, którą ja widziałam, ale i o tej stolicy, której już nie ma, czyli przedwojennej. Babcia zawsze mówiła o prezydencie Stefanie Starzyńskim z wielką miłością, szacunkiem, ale tak naprawdę to głębokie zainteresowanie prezydentem rozpoczęło się w momencie, kiedy trafiłam do Towarzystwa Przyjaciół Warszawy w 2006 roku i tam poznawałam, odnajdywałam ślady po Stefanie Starzyńskim, różne dokumenty pozostawione przez członków

Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, którzy znali prezydenta Starzyńskiego. Szczególnie zainteresował mnie również konkurs *Warszawa w kwiatach*, który stał mi się bardzo bliski. Pisałam różne artykuły naukowe, poświęcone właśnie *Warszawie w kwiatach*, czy te poświęcone Warszawie i Stefanowi Starzyńskiemu, no i w końcu w zeszłym roku powstała bardzo obszerna książka o Stefanie Starzyńskim.

**Redakcja: Ile czasu zajęło Pani pisanie książki „Stefan Starzyński - gospodarz stolicy w latach 1934-39”?**

**Beata Michalec:** Powstanie takiej książki wymaga kilku lat pracy. Trzeba robić bardzo duże kwerendy, prowadzić poszukiwania w archiwach, czytać dużo historycznych książek dotyczących Warszawy. Czytać również archiwalną prasę, która ukazywała się w okresie międzywojennym. Kiedy przyszedł czas pandemii, to wszy-

scy pamiętamy, jak zostaliśmy zamknięci w domach, nie wychodziliśmy z nich, uczniowie nie uczyli się normalnie w szkole, tylko on-line. Każdy z nas był wtedy zakłopotany i miał w sobie pewną obawę, co dalej będzie, jak będzie wyglądał świat, jak będzie wyglądało nasze życie. Wszyscy zmuszeni zostali do pozostania w domach, ale odkrywaliśmy w sobie inne pasje, po to, aby trochę oderwać się od tego wszystkiego. Ja wtedy postanowiłam, że swój czas zapełnię, czyli opracuję książkę z materiałów archiwalnych, z artykułów, które pisałam wcześniej i może uda się napisać książkę o Stefanie Starzyńskim. I udało się.

**Redakcja: Które z jego osiągnięć wg. Pani jest najważniejsze?**

**Beata Michalec:** Ja myślę, że wszystkie osiągnięcia Stefana Starzyńskiego są bardzo ważne. Osiągnięcia, czyli rozwój Warszawy, który był dla niego najważniejszy. Oprócz inwestycji, kanalizacji, elektryfikacji, ga-

zownictwa, komunikacji miejskiej, dla niego bardzo ważne były też oświata i kultura. Czyli budowanie nowych szkół, szczególnie w dzielnicach najuboższych. Tam, gdzie dzieci nie miały możliwości kształcenia się tak jak w centrum, np. na Targówku też nie było szkół, tylko drewniaki bez wygod. To były szkoły jednoizbowe. Poprzedni prezydenci też oczywiście próbowali budować szkoły. Ale to były bardzo duże gmachy, bardzo drogie. Warszawy nie było stać na takie kosztowne inwestycje, więc Starzyński wraz z pracownikami wymyślili, że będą budować mniejsze szkoły, ale więcej ich powstanie. Oświata, kształcenie dzieci, ale i kultura, czyli rozwój biblioteki miejskiej, która mieściła się przy ulicy Koszykowej, która do tej pory funkcjonuje. Powstawały jej filie w różnych rejonach Warszawy, a zwłaszcza tam, gdzie byli najubożsi mieszkańcy. To było bardzo ważne. Parki w Warszawie, rozwój zieleni, poszerzenie terenów

zielonych, bo przecież miasto nie było właścicielem Lasku Bielańskiego oraz Parku w Powisnie. Powstanie Parku Dreszera na Mokotowie, Parku Sowińskiego na Woli i oczywiście konkurs *Warszawa w kwiatkach*, który pokochali mieszkańcy w okresie międzywojennym. Dbali o to, aby okna, balkony, ogródki były ukwiecane i zazielenione.

**Redakcja: Gdyby, czysto teoretycznie, miała Pani możliwość spotkania się i porozmawiania z Panem Stefanem Starzyńskim, o co by Pani zapytała, może za coś podziękowałaby mu Pani?**

**Beata Michalec:** Przede wszystkim podziękowałabym Panu prezydentowi Stefanowi Starzyńskiemu za to wszystko, co zrobił dla Warszawy, za to jak bardzo zaangażował mieszkańców Warszawy w rozwój miasta. Jak bardzo wykorzystał potencjał ludzki, czyli najlepszych fachowców, inżynierów, architektów, nauczycieli, historyków,

ludzi kultury i sztuki. A przede wszystkim podziękowałabym prezydentowi za to, że pozostawił po sobie spuściznę, bo przecież te plany rozwoju, które były tworzone za jego czasów, były wykorzystywane potem po wojnie, w czasie odbudowy Warszawy.

**Redakcja:** Czy jest jeszcze jakaś postać, która jest Pani bliska, jak Stefan Starzyński, czy o nim też powstała, czy też powstanie książka?

**Beata Michalec:** Niedawno powstała książka o Janie Gołędzinowskim, duchownym, radnym Warszawy, społeczniku. To był bliski współpra-

cownik prezydenta Stefana Starzyńskiego. Ta książka powstała, gdyż przy pisaniu książki o prezydencie Starzyńskim, odkryłam postać księdza Jana Gołędzinowskiego. Ale bardzo chciałabym „promować” innych wiceprezydentów Warszawy. Chciałabym bardzo, żeby zaistnieli w przestrzeni publicznej: Jan Pohoski, wiceprezydent Warszawy za czasów Stefana Starzyńskiego i Jan Około-Kułak, wiceprezydent Warszawy, który zginął podczas bombardowania 25.09.1939 r. Usilnie więc zabiegam o to, aby na replice Ratusza miejskiego pojawiły się dwie tablice pamiątkowe po-

święcone owym wiceprezydentom. W tym miejscu wisi już tablica poświęcona prezydentowi Stefanowi Starzyńskiemu i wiceprezydentowi Julianowi Kulskiemu. Jeżeli jeszcze pojawiłyby się te dwie tablice, zachowana byłaby pamięć o wszystkich gospodarzach i współgospodarzach stolicy.

**Redakcja:** Bardzo dziękujemy za udzielenie wywiadu i zapraszamy do lektury naszej gazetki. Dziękujemy również za ciekawy wykład.

**Beata Michalec:** Ja również dziękuję. Miło było spotkać się z Wami.

## Praca moja pasja

**Jakub:** Moim rozmówcą jest Kamila Guzowska, instruktorka tańca, animatorka zabaw dla dzieci, założycielka Klubu Tazaro, pedagog i edukatorka kulturalna. Tematem naszej rozmowy będzie praca Pani Kamili,

która jednocześnie jest jej pasją. Zacznę od pytania o początki tej przygody. Kiedy narodził się pomysł stworzenia klubu? **Kamila Guzowska:** Jeszcze jako dziecko, kiedy tańczyłam w zespole, marzyłam o prowadzeniu

własnej grupy. Już w szkole średniej prowadziłam pierwsze zajęcia. Ogromną radość sprawiało mi nauczanie i przebywanie z młodzieżą.

**J.:** Czy to doświadczenie wystarczyło, aby po-

wstał klub taneczny?

**K.G.:** Nie, to by było zbyt proste. Myślę, że duży wpływ na moją decyzję miały moje zainteresowania związane nie tylko z tańcem, ale także z teatrem, muzyką, psychologią i kulturą.

**J.:** Czy istnieje szkoła, która łączy te wszystkie dziedziny?

**K.G.:** Może nie jednocześnie, ale tak. Najpierw ukończyłam pedagogikę, a potem edukację artystyczną na Uniwersytecie Warszawskim. Brałam również udział w cyklicznych warsztatach teatralnych w PWST w Warszawie, nie zapominając o wykształceniu choreograficznym, które otrzymałam od Piotra Galińskiego.

**J.:** Czyli jednak nauka jest najważniejsza?

**K.G.:** Tak, ale pod warunkiem, że zgodna z samym sobą.

**J.:** Co to znaczy?

**K.G.:** Ja miałam to szczęście, że spotkałam ciekawych ludzi, którzy potrafili mnie zarazić swoją



dziedziną, a ta stała się moją pasją.

**J.:** Czy pasja pomaga w pracy?

**K.G.:** Szczerze mówiąc, nie wiem, jak można pracować bez niej? Pasja sprawia, że robisz, bo chcesz, a nie musisz. A przede wszystkim nie czuje się zmęczenia, bo praca jest twoim hobby.

**J.:** Na zakończenie chciałbym jeszcze zapytać, czy są jakieś ciemne strony takiej pracy?

**K.G.:** Jedyna, która przychodzi mi do głowy, to to, że bardzo przenika się z życiem prywatnym, co nie zawsze jest tak

samo akceptowane przez wszystkich domowników (śmiech).

**J.:** Bardzo dziękuję za rozmowę i poświęcony czas.

**K.G.:** To mnie było bardzo miło. Dziękuję.



## Tradycje bożonarodzeniowe w innych częściach świata

Przedstawiamy tradycje bożonarodzeniowe obchodzone w innych krajach. Oczywiście nie te nasze, ponieważ dobrze je znacie, lecz najciekawsze i najbardziej pomysłowe zwyczaje.

### **Odwrotność św. Mikołaja – Austria.**

Krampus, bo tak zwie się postać, jest złym bratem Świętego. Wygląda jak demon, ma rogi jak koza i karze złe dzieci porządnym biciem różgą. Sam zwyczaj jest obchodzony w Austrii, dodatkowo istnieje nawet dzień Krampusa, a wypada on 5 grudnia.

### **Złoty prosiaczek i prezenty od Jezuska – Czechy.**

Czesi wierzą, że jeżeli 24 grudnia zachowają post do czasu pojawienia się pierwszej gwiazdki, mogą w nagrodę ujrzeć zlaté prasátko, czyli złotego prosiaczka. Taki widok ma przynieść szczęście w nadchodzącym roku. Zaś prezenty przynosi Czechom... Ježíšek (Dzieciątko Jezus). Nie-

grzeczne dzieci zamiast zabawek mogą dostać uhlí, tzn. węgiel.

### **Na rolkach do kościoła – Wenezuela.**

W Wenezueli, a dokładnie w stolicy, w Caracas wszystkie drogi podczas świąt Bożego Narodzenia są zamknięte dla samochodów, lecz nie dla rolek. Właśnie w ten długo oczekiwany dzień wszyscy fani rolek, i nie tylko oni, rekreacyjnie jadą do świątyni na rolkach.

### **Prezenty odpakowuje się 25 grudnia, rano – Francja.**

To trudna przeprawa dla niecierpliwych: prezenty otwiera się we Francji w dzień Bożego Narodzenia, rankiem. Przed pójściem spać, każdy domownik zostawia pod choinką swoje buty po to, by przychodzący w nocy Gwiazdor wiedział, gdzie zostawić czyje pakunki. Prezenty nie są więc podpisywane (umieszcza się na nich jedynie dyskretne inicjały), bo każdy obdarowany orientuje się na podstawie butów,

a nie podpisu, gdzie są jego upominki. Dzieci często przygotowują mu też mały poczęstunek, na przykład w postaci mandarynek i garści bakalii.

### **Ogórkowa ozdoba – Niemcy.**

Niemcy uwielbiają pikle. Tak bardzo, że wieszają je na drzewkach bożonarodzeniowych. Oczywiście nie prawdziwe, lecz bombki w ich kształcie. Takie bombkowe pikle są ukrywane głęboko po gałęziach choinki, a to dziecko, które pierwsze je znajdzie, ma dodatkowy prezent oraz szczęście na cały rok.

### **Wiedzmy nie takie straszne – Włochy.**

We Włoszech prezentów nie przynosi Mikołaj. Prezentami obdarowuje dzieci brzydka wiedźma z krzywym nosem. Niegrzecznemu dziecku daje węgiel, popiół, cebulę lub czosnek.

I tak o to prezentuje się lista kilku najciekawszych bożonarodzeniowych tradycji. Jak widać, co kraj to obyczaj.

## Gala Wolontariatu

Nasi uczniowie mieli okazję uczestniczyć w Gali Wolontariatu, która odbyła się 7. grudnia w Zespole Szkół im. Piotra Wysockiego (ul. Odrowąża 19). Uczniowie wyróżnieni podczas Gali Wolontariatu to: Natasza Szymczak kl. 6d, Dominik Cimochowski kl. 6d, Natalia Polakowska kl. 8c. W uroczystości uczestniczyli wolontariusze ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Zaproszeni goście: uczniowie z opiekunami, otrzymali okolicznościowe prezenty – plecaki, książki i dyplomy. Po przemowach znamienitych gości m.in. burmistrz Targówka, nadszedł czas na część artystyczną. Przedszkolaki z pomocą nastoletnich wolontariuszy wykonały dwie piosenki z dziecięcego repertuaru. Odwaga i entuzjazm małych uczestników zrobiły na wszystkich wrażenie. Punktem kulminacyjnym Gali był występ/przemówienie Mariny

Hulii. Autorka książki „Dzieci z Dworca Brześć”, a także aktywistka i działaczka społeczna opowiedziała o swoim życiu, wolontariacie obecnym w jej codziennych działaniach, źródłach inspiracji. Marina podzieliła się ze słuchaczami tym, w jaki sposób powstawała jej książka „Dzieci z Dworca Brześć”. Optymizm i potrzeba niesienia pomocy innym, w tym ludziom bezdomnym, towarzyszy jej cały czas. Na Galę zabrała koleżankę – matkę, którą poznała na wspomnianym Dworcu w Brześciu. Altruizm jest

tym, czym kieruje się w życiu. Zebrani razem z Mariną wykonali piosenkę, która w swoim czasie śpiewała z dziećmi na Dworcu w Brześciu. Po pamiątkowych zdjęciach, wymienionych uściskach przyszła kolejna porcja poczęstunek. Dla uczestników przygotowano zdrowe przekąski w postaci owoców i soków marchwiowych. Wolontariusze zgodnie uznali Galę za bardzo udaną. Miejmy nadzieję, że z każdym rokiem liczba uczniów biorących udział w szkolnym wolontariacie będzie się zwiększać. *Katarzyna Kecka*



Marina Hulia wraz z uczniami

## Dlaczego zostałeś wolontariuszem?

Jestem wolontariuszem, ponieważ bardzo lubię pomagać. Cieszę się, kiedy swoją pomocą sprawiam innym radość.

Działając w wolontariacie, czuję, że bardzo dobrze wykorzystuję swój czas wolny. Mogę poznawać nowe osoby. Uczę się nowych rzeczy i rozwijam swoją empatię. Niektóre akcje sprawiły, że jeszcze bardziej doceniam to, co mam. Czuję wielką radość, kiedy moja praca przynosi widoczne efekty. Wolontariat uczy mnie pokory. Bardzo ucieszyło mnie wyróżnienie jako jednego z najaktywniejszych wolontariuszy z dzielnicy. Wspaniale było zobaczyć tylu ludzi, którzy poświęcają swoje życie dla innych. Jest to dla mnie niezwykle inspirujące.

Wielu ludzi uważa, że bycie wolontariuszem równa się z brakiem czasu i ciągłym oddawaniem siebie, ale nawet małe gesty, do których wcale nie potrzeba się wysilać, dużo zmieniają. Myślę, że

swoją postawą dają dobry przykład innym.

*Natasza Szymczak kl. 6d*

Wolontariat jest mi znany od dziecka. Moja mama angażuje się w różne akcje. Jest opiekunem Szkolnego Koła Wolontariackiego w SP nr 354. Tata również często pomaga innym bezinteresownie, np. sąsiadom i znajomym na wsi. W wolontariat zaangażowałem się w V klasie. Na początku miałem obawy, czy dam radę. A teraz nie żałuję... Dlaczego?

Odkryłem, że jestem ważny i potrzebny innym. Nawet małe, codzienne dobre uczynki sprawiają, że pojawia się uśmiech na twarzach ludzi. Wolontariat pomaga mi także pracować nad sobą. Jestem jedynakiem i muszę uważać, by nie skupiać się tylko na własnych potrzebach.

Wolontariat jest trochę jak mięśnie, które trzeba codziennie trenować, żeby rosły. Szanuję własne

ubrania, bo inne dzieci mogą jeszcze z nich korzystać. Pomagam nauczycielom w bibliotece, na świetlicy czy w klasie. Uczę się odpowiedzialności i współpracy. Pomagam księdzu Mariuszowi, który jest bardzo dobrym człowiekiem. Chcę być taki jak on - wrażliwy na potrzeby innych, cierpliwy oraz towarzyski. Jestem również ministrantem, to wielka odpowiedzialność i sumienność.

Wolontariat daje możliwość poznania innych ludzi, rozwijania nowych zainteresowań oraz poznawania ciekawych miejsc. Byłem na igrzyskach dla niepełnosprawnych. Niesamowite doświadczenie. Dałem radę opiekować się starszą ode mnie dziewczyną.

Wolontariat uczy mnie miłości, jak lepiej żyć i kochać innych. Daje mi szansę, by poznać inny świat. Uczę się pracować w zespole a jednocześnie pracować nad sobą. To



trening samodyscypliny i wytrwałości. To również przyjaźnie na całe życie, a kiedyś może miłość?

W tym roku zostałem wyróżniony na gali wolontariatu. Zdziwiłem

się, że jako uczeń VI klasy zostałem zauważony, jako aktywny wolontariusz. Otrzymałem porządny plecak oraz dyplom. Usłyszałem przemowę wolontariuszki. Było to bardzo inspirują-

ce. Poczułem się ważny i doceniony.

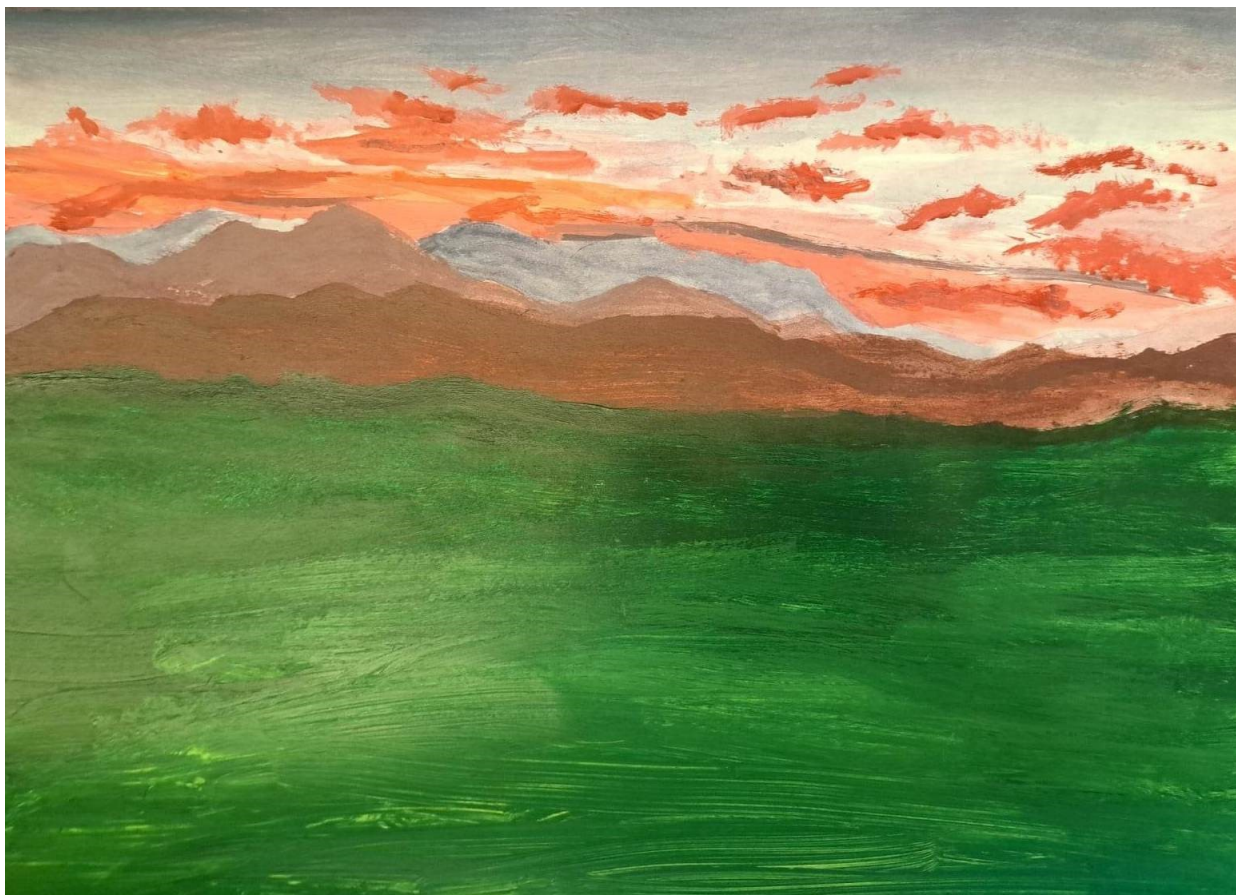
To był impuls do dalszych działań. Jestem potrzebny i ważny.

*Dominik Cimochocki  
kl. 6d*

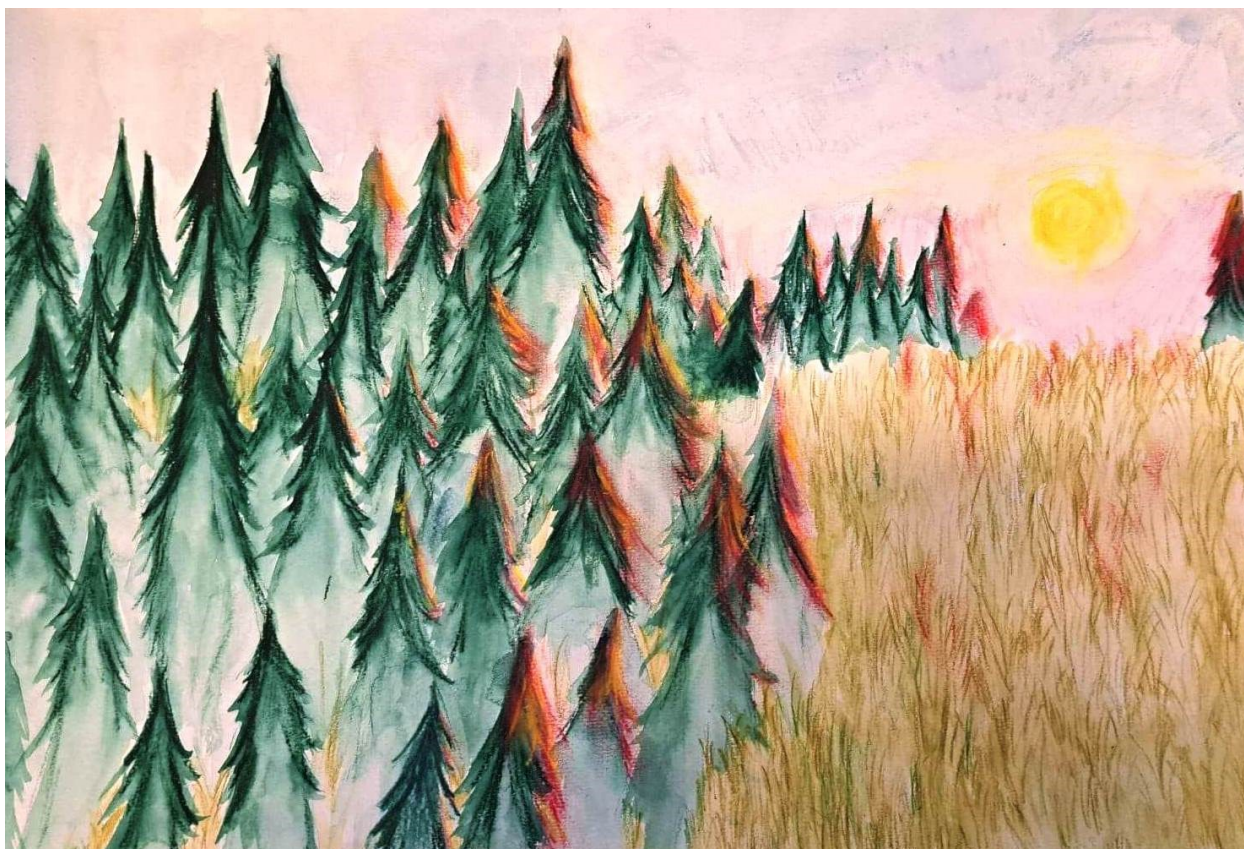
## Prace inspirowane utworami zapomnianej do niedawna polskiej kompozytorki Tekli Bądarzewskiej



Adam, kl. 6c



Emilia, kl. 8b



Karolina, kl. 8b



Alicja, kl. 8b



Laura, kl. 8b



Lena, kl. 8e



Oliwia, kl. 8e

## Świąteczne rekordy

Święta wielu z nas kojarzą się ze wspólnymi radosnymi chwilami z rodziną, wigilijnymi potrawami, wielką choinką, czasem kupowania prezentów dla bliskich osób. Zdarzają się i takie osoby, które w Święta Bożego Narodzenia pragną stworzyć coś wyjątkowego. W ten sposób powstają wielkie świąteczne przedsięwzięcia. Oto kilka ciekawych rekordów bożonarodzeniowych:

### Największy karp

Rekordowo wielkiego karpia królewskiego złapano na Węgrzech. Okaz ten ważył aż 45,92 kg.

### Największa bombka na choinkę

Największą bombkę wykonano w Złotoryi w województwie dolnośląskim. Ma ona ponad metr obwodu i prawie 33 cm średnicy. Wykonano ją 10 grudnia 2000 roku. „Bomba” stanowi obecnie eksponat Domu Rekordów w Rabce-Zdroju.

### Najdłuższy papierowy łańcuch choinkowy

Gigantyczny łańcuch o długości 92 238 metrów skleili w okresie od 7 do 21 grudnia 2000 roku mieszkańcy Kołobrzegu. W przedsięwzięciu udział wzięły zorganizowane grupy ze szkół, przedszkoli, stowarzyszeń oraz indywidualni mieszkańcy miasta.

### Najwyższa choinka

Najwyższa sztuczna choinka na świecie stanęła w Meksyku. Miała 110, 35 m wysokości, 35 metrów średnicy i ważyła 330 ton.

### Najdroższa choinka

Hotelową choinkę w Abu Dhabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich wyceńiono na 11 mln dolarów! Na drzewku zawieszono 131 ozdób, głównie ze złota, szafirów i diamentów.

### Największy list do Świętego Mikołaja

Na oryginalny pomysł stworzenia największego listu do Świętego Mikołaja wpadły dzieci z Łodzi i Zgierza. Wykonały one kartkę pocztową wielkości 300 m2

z listą swoich wymarzonych prezentów.

### Największa świecąca ozdoba świąteczna

Rekord na największą zewnętrzną świecąca ozdobę świąteczną ustanowił mieszkaniec Australii – David Richards. Do stworzenia tej niecodziennej kompozycji zużył 50 kilometrów taśmy LED. W sumie na całe oświetlenie składa się 502 165 lampek.

### Największa wioska wykonana z piernika

Taką niecodzienną wioskę stworzył szef kuchni nowojorskiego hotelu Marriott. Makietę tworzył przez prawie rok. Pojedynczo wypiekał elementy wioski w swoim prywatnym piekarniku, mając do dyspozycji miejsce na jedną blachę. Po dokonaniu wypieków scalał je w miejscu swojej pracy. Całość zajmuje prawie 28 m<sup>2</sup> powierzchni, a do jej produkcji wykorzystano ponad 90 kg piernika i 90 kg słodyczy.

(źródło: [www.topdycha.pl](http://www.topdycha.pl))



## Zimowe święta na świecie

**9 grudnia** – Narodowy Dzień Tanzanii. Tego dnia w 1961 roku Tanzania uwolniła się spod panowania brytyjskiego.

**13 grudnia** – Dzień świętej Łucji (święto szwedzkie).

Łucja jest chrześcijańską świętą, patronką światła i jasności. Żyła około 1700 lat temu. 13 grudnia mieszkańcy Szwecji urządzają uroczystości dla uczczenia światła i oczekują na nadejście Bożego Narodzenia.

Dziewczęta ubierają się w białe stroje i wkładają na głowę diademy z płonącymi świeczkami przybrane zielonymi liśćmi.

**25 - 26 grudnia** – Święta Bożego Narodzenia. Boże Narodzenie jest uczczeniem narodzin Jezusa. Chrześcijanie wielbią Boga i śpiewają kolędy, obdarowują się wzajemnie prezentami.

**3. poniedziałek stycznia** – amerykańskie święto ku czci Martina Luthera Kinga. Walczył

o prawa obywatelskie czarnoskórych obywateli Stanów Zjednoczonych. Został zastrzelony w 1968 roku.

**26 stycznia** – Święto Niepodległości Indii. Obchodzone jest dla upamiętnienia faktu, że w 1950 roku kraj ten stał się republiką. W tym dniu na ulicach Delhi można ujrzeć słonie prowadzone przez żołnierzy i orkiestry paradujące w odświętnych strojach.

## Україні

Українці святкують Різдво за різними календарями: за григоріанським (25 грудня) та юліанським (7 січня). Більшість все ж віддає перевагу січневому. 6 січня традиційно святкують Святий вечір, обов'язковим атрибутом якого є 12 пісних страв на столі. Головною стравою вечора є кутя (варена пшениця,

змішана з маком і медом, волоськими горіхами, родзинками). З вечора 6 січня прийнято колядувати з великою зіркою в руках: колядники наспівують різдвяні колядки. Ранок 7 січня починається з того, що люди вітають один одного фразою «Христос народився!» і відповіддю «Славимо Його!»

Українці обходять Boże Narodzenie według różnych kalendarzy: gregoriańskiego (25 grudnia) i juliańskiego (7 stycznia). Większość nadal preferuje styczeń. 6 stycznia tradycyjnie obchodzona jest Wigilia, której obowiązkowym atrybutem jest na stole 12 postnych dań. Główne danie wieczoru to kutia (gotowana pszenica zmieszana z makiem i miodem, orzechami

włoskimi, rodzinami). Od wieczora 6 stycznia zwyczajem jest kolędowanie z wielką gwiazdą w dłoniach: kolędnicy śpiewają kolędy. Ranek 7

stycznia rozpoczyna się od powitania się słowami „Narodził się Chrystus!” i odpowiedzą „Chwała Mu!”

*Artem, kl. 8e*

**Niektórzy  
obchodzą Boże  
Narodzenie 25  
grudnia, a inni 7  
stycznia.**

## Humor

Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?

- Trąbkę.

- Eee. Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!

- To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę!

- A jak?

- Tata mi daje, żebym przestał trąbić!



\Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.

- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. - Nie masz mi za co dziękować.

- Wiem, ale mama mi kazała.

Jasio krzyczy na cały głos:

- Święty Mikołaju, przynieś mi zdalnie sterowanego robota!

Mama:

- Dlaczego tak wrzeszczysz? Przecież św. Mikołaj słyszy każdy szept.

- Ale tatuś jest w sąsiednim pokoju i może nie usłyszeć.



Są święta Bożego Narodzenia. Nagle Jasio przychodzi do mamy i mówi:

- Mamo, choinka się pali.

- Synku, nie mówi się „pali” tylko „świeci”.

Po chwili Jasio znów przychodzi:

- Mamo, a teraz firanka się świeci.

Lekcja wychowawcza.

Nauczycielka pyta dzieci, kim chciałyby zostać, kiedy dorosną. Dzieci wymieniają zawody piosenkarza, aktora, strażaka, policjanta...

tylko Jasio mówi, że chciałby zostać św. Mikołajem.

- Czy dlatego, że rozdaje prezenty? - pyta nauczycielka.

- Nie. Dlatego, że pracuje tylko jeden dzień w roku!

- Nie. Dlatego, że pracuje tylko jeden dzień w roku!



W Wigilię Bożego Narodzenia Kowalscy słyszą u sąsiadów straszny hałas. Kowalska komentuje:

- Albo synek sąsiadów dostał na gwiazdkę bębenek, albo sąsiad zaczął śpiewać kolędy.

## Przegląd wydarzeń

### **Spotkanie z rehabilitantem 27 października**

Tego dnia klasy 4. miały możliwość porozmawiać z rehabilitantem m.in. na temat dbania o poprawną postawę.

### **Spotkanie z dietetykiem 28 października**

Klasy 6. spotkały się z panią dietetyk, która przybliżyła im zasady zdrowego odżywiania się.

### **Spotkanie z panią Krystyną Budnicką Listopad**

W listopadzie naszą szkołę odwiedziła Pani Krystyna Budnicka, która jako dziecko przeżyła powstanie w warszawskim Getcie. Jest członkinią Stowarzyszenia Dzieci Holokaustu oraz Honorową Obywatelką m. st. Warszawy. Dzięki temu spotkaniu nasi uczniowie mogli prawdziwie doświadczyć pewnego wycinka historii.

### **Szkolne Dni Niepodległości 8-10 listopada**

W tym roku Dni Niepodległości w naszej szkole były wielkim wydarzeniem.

Rozpoczęły się od uroczystego wciągnięcia flagi narodowej na maszt.

Na patio odbył się wernisaż wystawy plakatu niepodległościowego ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie.

Z uczniami klas 8. spotkała się dr Beata Michalec, która jest zastępcą dyrektora Muzeum Niepodległości ds. programowych. Przybliżyła sylwetkę Stefana Starzyńskiego - gospodarza Warszawy w latach 1934-1939.

9 listopada uczniowie z całej szkoły śpiewali pieśni patriotyczne na sali gimnastycznej.

Panie Seniorki z Klubu Seniora Podgrodzie oraz Oddziału Miłośników Bródna TPW poprowadziły na patio warsztaty rękodzieła patriotycznego.

Uroczysty apel został przygotowany przez klasy 3c i 6c oraz uczennice z Ukrainy kl. 6b.

Obchody zamknęło wspólne odśpiewanie hymnu narodowego przez wszystkich uczniów i pracowników szkoły.

### **Szkolne Dni Dobrego Jedzenia 18 listopada**

Na ten dzień uczniowie każdej klasy mieli za zadanie ułożyć rymowaną do muzyki „Zuppa Romana” i nagrać swój występ. Każda klasa przygotowała również plakat dotyczący zdrowego jedzenia wspomagającego odporność. Po 3. lekcji zorganizowana została prezentacja potraw. Każda klasa przygotowała stoisko z własnoręcznie przygotowanymi posiłkami.

### **Tydzień Wartości, 28 listopada-2 grudnia**

Był to tydzień wielu aktywności związanych z zatrzymaniem się i zastanowieniem nad tym, co dla uczniów jest



tak naprawdę ważne w życiu. Odbyły się: kolowe dni, lekcje o wartościach, konkurs „Ja w świecie wartości”.

### **Tydzień Szczególnego Czytania**

**5-9 grudnia**

Biblioteka szkolna przygotowała świąteczne pro-

pozycje książkowe, których fragmenty odczytali uczniom na lekcjach nauczyciele, goście i starsi koledzy.

### **Mikołajki 6 grudnia**

Tego dnia wszyscy uczniowie przyszli do szkoły

w zabawnych strojach świątecznych. W zastępstwie Mikołaja Pani Dyrektor wręczyła uczniom lizaki, a Rada Rodziców przygotowała mikołajkowe czekoladki dla każdej klasy.

### **„Wesołych Świąt!**

Bez zmartwień,  
z barszczem, z grzybami, z karpem,  
z gościem, co niesie szczęście!  
Czeka nań przecież miejsce.

Wesołych Świąt!

A w święta,

niech się snuje kolęda.

I gałązki świerkowe

niech Wam pachną na zdrowie.”

(W. Melzacki)



**Wesołych Świąt i nowych nadziei  
w Nowym Roku**

**życzy wszystkim stałym  
i nowym czytelnikom**

**redakcja „GAŁKI”**

